

Najwięcej zależy od gminy

Bogumiła Hrapkiewicz

Takie kampanie jak opisana wyżej przynoszą z pewnością wiele pożytku, nie tylko bezpośrednio zainteresowanym, czyli pracodawcom i niepełnosprawnym pracownikom, ale w szerokiej perspektywie całemu społeczeństwu. Im więcej podobnych działań tym lepiej. Tyle że one nie rozwiązują problemu.

Choć sytuację na rynku pracy mamy coraz lepszą, to jednak dla osób niepełnosprawnych pracy wciąż nie ma za wiele. Np. w województwie śląskim w ciągu minionego roku liczba niepełnosprawnych zarejestrowanych w powiatowych urzędach pracy wprawdzie nieco się zmniejszyła (z 9,1 tys. osób w grudniu 2006 r. do 7,9 tys. w grudniu 2007), ale równocześnie udział tej grupy wśród ogółu bezrobotnych zwiększył się z 4 do 4,8 proc. Podobnie jest w in-

nych regionach kraju. W szczególnie trudnym położeniu są osoby ze znacznym i umiarkowanym stopniem niepełnosprawności, które praktycznie mają nikłe szanse na zatrudnienie na otwartym rynku, a zakładów pracy chronionej jest zbyt mało i w dodatku są zlokalizowane głównie w większych miastach.

Szacuje się, że spośród ponad 2-milionowej rzeszy osób ze znacznym i umiarkowanym stopniem niepełnosprawności zatrudnienie ma zaledwie kilkadziesiąt tysięcy. A przecież dla nich praca to nie tylko źródło utrzymania, lecz przede wszystkim ważny element rehabilitacji, a często jedyny bodziec motywujący do życia.

Być może dobrym rozwiązaniem są więc zakłady gospodarki społecznej, czyli spółdzielnie socjalne, które mogą w harmonijny sposób łączyć cele ekonomiczne ze społecznymi, zapewniając niepełnos-

prawnym zabezpieczenie materialne, rozwój i pełny udział w życiu lokalnej społeczności. Podstawy do ich tworzenia daje ustawa o spółdzielniach socjalnych, ale dotychczasowa praktyka wskazuje, że spółdzielnie te nie są w stanie prawidłowo funkcjonować bez odpowiedniego zaplecza i materialnego wsparcia innych instytucji, a przede wszystkim samorządów lokalnych.

Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, przy wsparciu finansowym Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach programu Equal, podjął kolejną inicjatywę mającą na celu zwalczanie dyskryminacji i nierówności na rynku pracy pn. „Kluczowa rola gminy w aktywizacji osób niepełnosprawnych”. Projekt realizowany za pośrednictwem firmy doradczo-szkoleniowej WYG International ma za zadanie upowszechnienie modelu

spółdzielni socjalnych, w których niepełnosprawni mogą realizować swoje zawodowe ambicje. Kampania adresowana jest do samorządowców wszystkich szczebli, ale także do parlamentarzystów, gdyż sama ustawa o spółdzielniach socjalnych wymaga zmian legislacyjnych.

– Celem kampanii jest wypracowanie partnerskiego modelu tworzenia spółdzielni socjalnych osób niepełnosprawnych z udziałem lub pod auspicjami samorządu gminnego i organizacji społecznych. Model ten powstaje w oparciu o doświadczenia zachodnioeuropejskie, głównie włoskie, zaadaptowane do polskich realiów – tłumaczy Mirosław Starzyński z Wydziału Programowania, Ewaluacji i Komunikacji Społecznej PFRON.

– Największym problemem osób niepełnosprawnych na rynku pracy jest dzisiaj brak bezpieczeństwa rentowego.

Tygodnik

Śr. nakład 97444 egz.

Zasięg lokalny



Zatrudnienie bowiem może oznaczać utratę świadczeń rentowych. Potrzebne są więc stosowne regulacje prawne –

uważa Piotr Radecki, dyrektor Działu Badań i Analiz Krajowej Izby Gospodarczo-Rehabilitacyjnej w Warszawie.

Przede wszystkim edukacja

Przemysław Koperski, dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Katowicach
Sytuacja osób niepełnosprawnych w Polsce nie jest korzystna. Głównym problemem jest bardzo niski wskaźnik zatrudnienia. Niska aktywność zawodowa wynika z kolei z wielu barier i ograniczeń, z którymi spotykają się te osoby. Należy zacząć mocno inwestować w edukację niepełnosprawnych. Oczywiście, nawet najlepsze wykształcenie nie będzie przepustką do otrzy-



FOT. KARINA TROJOK

mania atrakcyjnej pracy, jeśli społeczeństwo nie zmieni nastawienia względem niepełnosprawnych. Wciąż pokutuje przeświadczenie, że są to osoby mniej efektywne. Jestem jednak przekonany, że problemy rynku pracy wymuszą korzystne zmiany wobec tej grupy osób.

Tygodnik

Śr. nakład 97444 egz.

Zasięg lokalny

